

Manikowski, Adam

"Gli Austriaci e il Regno di Napoli
1707-1734, t. 1-2", Antonio di Vittorio,
Napoli 1969-1973 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 68/3, 591-594

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Antonio di Vittorio, *Gli Austraci e il Regno di Napoli 1707—1734* t. I: *Le finanze pubbliche*, Napoli 1969, s. XXIV, 332; t. II: *Ideologia e politica di sviluppo*, Napoli 1973, s. XXIV, 536, „Biblioteca di Studi Meridionali”, diretta da Luigi de Rosa, Giannini Editore-Napoli.

Antonio di Vittorio, młody historyk z Uniwersytetu w Bari, zajął się w swojej pracy całokształtem ekonomiki Królestwa Neapolu, rozpatrywanym zwłaszcza poprzez programy i efekty polityki gospodarczej władz austriackich. Pierwszy tom poświęcony został analizie polityki finansowej i fiskalnej administracji austriackiej w Neapolu, a szczególnie jej programowi podatkowemu i jego uzależnieniu od potrzeb militarnych cesarstwa. W dalszym ciągu autor prezentuje bilans płatniczy państwa, rodzaje i strukturę podatków bezpośrednich i pośrednich, dochody z opłat od tytoniu i napojów alkoholowych, cła, wreszcie strukturę wydatków państwowych przeznaczonych na cele militarne, koszty utrzymania aparatu państwowego i świadczenia na cele publiczne.

Drugi tom poświęcony został konfrontacji programów rozwoju gospodarki Neapolu, powstałych w kręgu dworu wiedeńskiego i neapolitańskich sfer gospodarczych, z realiami rozwoju wszystkich dziedzin ekonomiki królestwa w dwudziestoletnim okresie rządów Habsburgów austriackich. W pierwszej części przedstawia więc di Vittorio koncepcje aktywizacji gospodarczej królestwa Neapolu, akcentując zwłaszcza ich powiązania z merkantylistycznym programem wielonarodowościowej monarchii austriackiej oraz z jej polityką zagraniczną. Część druga, stanowiąca najobszerniejszą i najciekawszą część pracy, referuje gospodarkę neapolitańską, zajmując się kolejno problemami demograficznymi, rolnictwem, rzemiosłem, i manufakturą, handlem wewnętrznym i międzynarodowym, rozwojem sieci komunikacyjnej i transportem, systemem monetarnym, bankowością i kredytem, wreszcie próbą analizy położenia materialnego ludności Neapolu z zaakcentowaniem zwłaszcza problematyki ubóstwa.

Od strony materiałowej praca przedstawia się imponująco. Pierwszy tom napisany został w oparciu o archiwalia państwowe z terenu królestwa i z Wiednia oraz spuściznę wybitnych polityków neapolitańskich. Materiał tomu II pochodzi z obszernej kwerendy w archiwach Neapolu i innych wielkich miast włoskich, Austrii, Czech, Hiszpanii, Francji i Wielkiej Brytanii i obejmuje wyjątkowo różnorodne źródła: od współczesnych opisów stanu gospodarczego królestwa i memoriałów w sprawie jego reformy po akta wytwarzane przez banki, cechy, miasta, komory celne itp. Zestaw wykorzystanej literatury obejmuje zarówno prace dotyczące południa włoskiego, jak też innych regionów Włoch, a także polityki gospodarczej Francji, Hiszpanii, a zwłaszcza monarchii austriackiej.

Zamierzenia autora rozrastały się w ciągu pisania pracy, jej bowiem część druga znacznie odbiega rozmiarami kwerendy i wielością poruszonych problemów od pierwszego tomu. Różnorodna tematyka i skłonność autora do autonomicznego prezentowania najmniejszych nawet szczegółów czyni z niej prawdziwą encyklopedię ówczesnych dziejów gospodarczych Neapolu. Nie sposób w ramach recenzji omówić wszystkich tematów — ograniczymy się do głównego wątku rozważań di Vittoria: problemu rozwoju gospodarczego Neapolu i jego uzależnienia od merkantylistycznych koncepcji administracji austriackiej.

W historiografii poświęconej dziejom południa Włoch w okresie nowożytnym przyjęło się traktować wieki XVI—XVIII jako okres, w którym ekonomika tej strefy związana była z monarchią Habsburgów, a następnie Burbonów hiszpańskich, z którą łączyły ją nie tylko związki handlowe, lecz również importowany z Półwyspu Iberyjskiego model polityki finansowej i podatkowej. Ponad ćwierćwiekowy okres panowania austriackiego traktowano jako mało znaczący epizod, który nie wywarł wpływu na ekonomikę państwa. Jeśli go oceniano — to raczej negatywnie, przypisując Austriakom nadmierne obciążenie podatkowe kraju, ograniczanie jego samo-

dzielności gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinie wymiany międzynarodowej. Poglądy te, zdaniem di Vittorio, wymagają radykalnej rewizji, a okres panowania austriackiego, choć wewnętrznie niejednolity, nie daje się przedstawić w tak czarnych barwach.

Gdy w roku 1707, w trakcie działań związanych z wojną o sukcesję hiszpańską ośmiotysięczny korpus austriacki zajął Królestwo Neapolu, imperium Józefa I objęło w posiadanie kraj o powierzchni 74 tysiące km² i blisko 3 milionach ludności, mający długie tradycje rządów obcej administracji hiszpańskiej. W gospodarce dominowało rolnictwo o głęboko zakorzenionych stosunkach feudalnych. Jedyny potężny ośrodek miejski stanowił Neapol, w którym zamieszkiwało około 10% ludności. Wielkie latyfundia zajmowały blisko 50% ogółu ziemi, z czego ponad połowę stanowiła własność kościelna. Z ogólnego obszaru kraju, według obliczeń autora opartych o materiały 20 gmin (*universita*), 60% ziemi stanowiły grunty uprawne, 20% lasy, łąki i pastwiska, zaś resztę nieużytki, zabudowa miejska i szlaki komunikacyjne. Ziemie uprawne w 70% przeznaczono pod uprawy zbożowe, resztę stanowiły sady i winnice. Rolnictwo to było w stanie w latach przeciętnych zbiorów, przy wydajności szacowanej na cztery ziarna z jednego dostarczyć 28 mln tomoli (1 tomola = ok. 0,56 hektolitra), z czego 18 mln wystarczało na zaspokojenie potrzeb ludności, 7 przeznaczano na wysiew, a 3 mln stanowiły potencjalną nadwyżkę eksportową — ilość imponującą biorąc pod uwagę obszar i zaludnienie kraju. Rolnictwo Neapolu było tradycyjnie związane z północą Włoch i z Katalonią, stanowiąc zaplecze zbożowe dla tych bardziej zurbanizowanych terenów. Rzemiosło tekstylne było zlokalizowane w większości w stolicy; produkcja wełniana utrzymywała swe dawne znaczenie, natomiast produkcja jedwabi przeżywała daleko posunięty regres. Górnictwo, w związku z małym popytem na miejscowe kopaliny, nie odgrywało większej roli, a wydobycie żelaza w okolicach kalabryjskiego Stilo nie zaspokajało potrzeb kraju. W eksporcie główną rolę grały zboże i oliwa, a także surowy jedwab, w imporcie tkaniny i metale. Wymiana międzynarodowa została też opanowana w dużym stopniu przez kupców obcych, zwłaszcza z Wenecji, Genui i Livorno, a w handlu morskim wobec słabego rozwoju własnej floty, przez dominujących na Morzu Śródziemnym kupców holenderskich i angielskich. Piętą achillesową handlu Neapolu był fatalny stan sieci drożnej, co stanowi jeszcze jeden argument świadczący o jego feudalnej i rolniczej strukturze.

Kraj objęty w posiadanie przez Austriaków był wyczerpany gospodarczo i miał ograniczone możliwości płatnicze. Nowa administracja odznaczała się, zdaniem di Vittorio, dużą fachowością i podlegała częstej rotacji (zaledwie trzech spośród czternastu wicekrólów pełniło swój urząd przez okres powyżej trzech lat). Politykę gospodarczą Wiednia autor dzieli na trzy fazy pokrywające się — rzecz charakterystyczna — z trzema fazami polityki fiskalnej:

1. Lata 1707—1717 (w polityce podatkowej do 1714) — okres znikomej ingerencji w sprawy gospodarcze i wzmoczonego ucisku finansowego, spowodowanego kosztami toczącej się wojny.

2. 1718—1728 — słabnący ucisk podatkowy, wzrost gospodarczy zwłaszcza w dziedzinie produkcji rzemieślniczej i okres najbardziej aktywnych prób ingerencji w życie gospodarcze kraju.

3. 1729—1734 — załamanie się rozwoju gospodarczego, zaniechanie państwowych programów ożywienia gospodarczego i ponowny nacisk podatkowy spowodowany przygotowaniem do wojny.

Jest przy tym zdumiewające, że dochody państwa w poszczególnych latach wszystkich trzech okresów potrafiły osiągnąć dosyć zbliżone wielkości 2—3 milionów dukatów, co wskazuje na stałe zapotrzebowanie finansowe państwa, mniej odczuwalne w latach dobrej koniunktury gospodarczej.

Silny nacisk finansowy w pierwszym okresie został, zdaniem autora, zrekompensowany znakomitą koniunkturą w rolnictwie (na 14 lat dobrych i bardzo dobrych zbiorów przypadły jedynie trzy lata nieurodzajów, a był to dla rolnictwa wielu rejonów Europy okres szczególnie trudny), która przy wysokich cenach zboża i niehamowaniu przez Austriaków eksportu do Katalonii, stworzyła warunki dla rozwoju demograficznego, powiększenia arealu ziem uprawnych, a także podbudowę do rozwoju przemysłowego kraju. W okresie tym di Vittorio notuje powstanie pierwszych instytucji realizujących państwową politykę merkantylistyczną: Rady Handlu (Giunta di Commercio) w 1710 i Rady Przemysłu (Giunta di Arti) w 1711. Pozwoliły one administracji austriackiej dobrze poznać mechanizmy gospodarcze w Neapolu i stworzyły pierwsze statystyki produkcji towarowej. Zaznaczył się w tymże okresie rozwój produkcji rzemieślniczej, wyprzedzający ingerencję państwową, zwłaszcza w produkcji tekstylnej (raptowny wzrost liczby tkaczy jedwabiu w 1717 r.).

Pierwsze programy państwowej ingerencji w życie gospodarcze zrodziły się po zakończeniu wojny. Merkantyizm państwowy stworzony przez Bechera i Hörnigka cechowała ingerencja państwa w działalność rzemieślniczą i handlową, przy jej braku w produkcji rolnej. Najpełniejszą wersję tych programów zawierał memoriał Anzelma von Fleischmanna napisany przy współudziale Francesco Radente. Postulowali oni stworzenie Kompanii Handlowej złożonej wyłącznie z Neapolitańczyków i zarządzającej całością krajowego handlu i rzemiosła. Jej celem miała być eliminacja obcych kupców z handlu neapolitańskiego, rozbudowa floty, poprawa sieci drożnej, reforma skomplikowanego systemu celnego i użycie go jako skutecznego instrumentu stymulującego produkcję miejscowego rzemiosła. Program ten zakładał silniejsze powiązanie gospodarcze Neapolu z Austrią i związki działalności gospodarczej z interesami wojskowymi cesarstwa (nowo powstała flota handlowa miała stanowić również siłę militarną).

Program niniejszy, podobnie jak i inne programy ogólnego ożywienia gospodarczego doczekał się ograniczonej tylko realizacji. Jego najbardziej spektakularnym efektem stał się raptowny wzrost wydobycia żelaza w Kalabrii realizowany przy pomocy kapitału państwowego oraz rozwój manufaktur zbrojeniowych. To ożywienie przy równoczesnym rozwoju produkcji tekstylnej doprowadziło do zrównowżenia bilansu płatniczego państwa i częściowego zrównowżenia klęsk nieurodzaju z lat 1724, 1728, 1729. Niewiele też działośo w zakresie naprawy i modernizacji dróg, lepiej wypadła reforma komunikacji pocztowej.

Pogorszenie się koniunktury gospodarczej w końcu lat dwudziestych doprowadziło do wycofania się administracji austriackiej z inwestycji w handel i rzemiosło, a spowodowany wizją przyszłej wojny ucisk podatkowy, natrafiając na znacznie gorszą aniżeli w początku panowania austriackiego koniunkturę rolną, doprowadził do załamania się gospodarki królestwa.

W podsumowaniu autor stwierdza, że ograniczone wyniki austriackiej ingerencji w rozwój handlu i rzemiosła w Neapolu miały swe źródło w mniejszej gotowości do reform, w zestawieniu z podobnymi akcjami podejmowanymi w Austrii, Czechach czy Tryeście. Uważa on też, że rozwój manufaktur i handlu z lat dwudziestych stał się zacznem kolejnego etapu rozwoju przemysłowego w drugiej połowie XVIII w. pod rządami Burbonów hiszpańskich.

Końcowe poglądy autora trudno uznać za w pełni udokumentowane, tym bardziej, że w samej pracy przedstawia on i dyskutuje obszerny materiał wskazujący, że rozwój Królestwa Neapolu w okresie austriackim dokonywał się w dużym stopniu niezależnie, a nierzadko wbrew polityce gospodarczej państwa. Wszak pierwsze ożywienie w produkcji tekstylnej z 1717 r. nastąpiło bez ingerencji władz państwowych, a warunki dla rozwoju sektora przemysłowo-handlowego powstały dzięki doskonałej koniunkturze rolniczej. Równie dyskusyjnie przedstawia się sprawa polityki handlowej Austriaków. Próba silniejszego powiązania Neapolu

z Austrią nie miała w tej dziedzinie zbyt solidnych podstaw, a motywowane interesami politycznymi Cesarstwa ograniczenia w handlu z innymi krajami (zwłaszcza z Hiszpanią i Wenecją) doprowadziły do swoistej ekspansji przemysłnictwa, które według szacunków di Vittorio stanowiło 30% eksportu i 15% importu neapolitańskiego. Podobne sprzeczności można zaobserwować w dziedzinie rzemiosła; popierana produkcja tekstylna miała pracować na potrzeby wojska, a te ubierano w sukno produkowane w Austrii i w Czechach. Wszystkie te wątpliwości autor zaznacza w części analitycznej pracy, ale nie bierze ich pod uwagę w podsumowaniu swoich rozważań.

Sprawa ma zresztą trochę szerszy zasięg. Opracowywanie dziejów gospodarczych organizmu państwowego w ramach cenzur rocznych wziętych z historii politycznej bywa ryzykownym zabiegiem. W danym wypadku okazało się to konieczne w związku z ogromem źródeł i różnym ich charakterem w stosunku do okresu hiszpańskiego. Autor co prawda posługuje się też materiałem z XVII jak i późniejszych lat XVIII wieku, czyni to jednak raczej dla uzupełnienia informacji statystycznych i tylko niektóre dziedziny życia gospodarczego osadzając w skali zmian długofalowych. Czasami materiał ten wykazuje, jak nieznaczny był wzrost działalności rzemieślniczej w okresie austriackim (np. tab. z t. II przedstawiająca roczne przyjęcia do cechu tkaczy jedwabiu z lat 1600—1634 i 1700—1734). Wydaje się, że rozpatrzenie rządów austriackich w Neapolu na tle dłuższego okresu rozwoju gospodarczego tego kraju i jego konfrontacja z innymi regionami osiemnastowiecznej Europy o podobnej strukturze gospodarczej, wskazywałyby na konieczność przesunięcia akcentów w wysuniętej przez di Vittorio tezie. Przywiązywałbym mniejsze znaczenie do możliwości dokonania przez absolutystyczną administrację państwową daleko idących zmian w przemyśle i handlu zacofanego kraju feudalnego o dominującej pozycji sektora rolniczego.

Krajem nasuwającym sporo analogii jest osiemnastowieczna Polska. Jest ona nadto dogodnym członem porównania, bo nie posiadała silnej administracji państwowej, zdolnej do ingerowania w życie gospodarcze. Dominująca rola sektora rolnego, koncentracja własności ziemskiej w rękach latyfundystów i wreszcie dwie próby ożywienia rodzimego przemysłu i handlu: czasów saskich i stanisławowska, obie ograniczonego zasięgu i (według ustaleń Witolda Kuli) nie stwarzające podstaw do rozwoju kapitalizmu — wszystko to nasuwa analogie do dziejów ekonomiki neapolitańskiej. I w tamtym wypadku ani pierwsze ożywienie przemysłu i rzemiosła okresu „austriackiego”, ani późniejsze „burbońskie” o większym zasięgu, do powstania układu kapitalistycznego doprowadzić nie mogło nie naruszając struktury prawnej i własnościowej rolnictwa. Ta, może zbyt daleko idąca, sugestia wskazywałaby na mniejszą, niż to sugeruje di Vittorio, możliwość rozbudzenia przez administrację absolutystyczną bujnego rozwoju gospodarczego w kraju o tak dominującej pozycji feudalnego rolnictwa, przy przyjętej przez nią postawie nieingerencji właśnie w tej dziedzinie ekonomiki.

Dyskusyjność tezy, której zresztą recenzent nie był w stanie w pełni zakwestionować, nie podważa wartości tej ciekawej pracy. Brak miejsca nie pozwolił na przedstawienie walorów analitycznych rozdziałów poświęconych poszczególnym dziedzinom życia gospodarczego Neapolu, przedstawiających koniunktury ich rozwoju i imponujący materiał statystyczny (zwłaszcza partie poświęcone sprawom pieniądza i bankowości, opiece społecznej, budżetowi państwa, rolnictwa i rzemiosłu tekstylnemu) i mogących stanowić autonomiczne studia. Ogrom zaś nagromadzonych informacji wskazuje jak trudno jest badaczowi XVIII wieku podejmować tak wielostronne studia jak di Vittorio, i o ile bardziej skomplikowane w stosunku do tematyki czasów wcześniejszych jest przejście od problemów gospodarczych regionu czy państwa do historii powszechnej *sensu stricto*.

Adam Manikowski